

Nasz SIERPC



GMINA
FAIR PLAY
2006



BIULETYN RADY I BURMISTRZA

ROZBUDOWA RACHOCINA

Osiemnastego lipca 2008 roku w Rachocinie odbyła się ważna dla ochrony środowiska naturalnego uroczystość, rozpoczynająca I etap rozbudowy i modernizacji istniejącego tam składowiska odpadów komunalnych. Uczestniczący w niej Marszałek Województwa Mazowieckiego - Adam Struzik dokonał wmurowania aktu erekcyjnego. W tym podniosłym wydarzeniu uczestniczyli także: Piotr Zgorzelski - dyrektor Delegatury Urzędu Marszałkowskiego w Płocku, Ludmiła Będzikowska - dyrektor Delegatury WFOŚ w Płocku, Jan Mączewski - starosta płoński, Marek Kośmider i Zbigniew Leszczyński - sierpeccy burmistrzowie, Marek Chrzanowski - przewodniczący Rady Miejskiej oraz Paweł Kaźmierczak - starosta sierpecki. Wykonawców zamierzonej inwestycji - Budexpol i Melbud - reprezentowali: Krzysztof Kośmider i Lech Stasiak, zaś administratora obiektu - ZGM: Jerzy Szczepański i Zofia Szulecka.

Do podjęcia tej inwestycji zmotywowały i jednocześnie zobligowały samorząd miejski dwie ważne dyrektywy Unii Europejskiej:

1. O składowiskach odpadów, zakładająca zmniejszenie, poprzez segregację, ilości deponowanych odpadów unieszkodliwionych. W 2010 roku odzyskowi i recyklingowi winno podlegać 50% wyrobów papierowych, 30% z tworzyw sztucznych i 45% ze szkła.
2. W sprawie zapobiegania i zmniejszenia zanieczyszczenia środowiska azbestem, zakładająca usunięcie i unieszkodliwienie, do 2032 roku, wszelkich wyrobów zawierających azbest. Mimo że perspektywa czasowa wydaje się bardzo odległa, skala i zakres tego problemu jest tak ogromny, że wymaga natychmiastowych działań.

Na terenie Mazowsza, według szacunkowych danych, w budynkach mieszkalnych, inwentarskich i użyteczności publicznej, znajduje się 1 695 176 Mg produktów zawierających azbest (dachy, instalacje ciepłne i przemysłowe). Brakuje jednak składowisk, które by te szkodliwe dla zdrowia produkty przyjmowały i unieszkodliwiałały. Trudno dziś precyzyjnie oszacować, ile wyrobów zawierających azbest, znajduje się na terenie miasta. Ale niedługo będziemy wiedzieć. Urzędowi Miejskiemu udało się pozyskać, dzięki przystąpieniu do Ogólnopolskiego Programu Usuwania Azbestu, środki na sporządzenie ortofotomapy, co umożliwi pełną i wiarygodną inwentaryzację obiektów pokrytych eternitem, a w przyszłości monitorowanie procesu jego usuwania.



Przewodniczący Rady Miejskiej, Marek Chrzanowski składa podpis pod aktem erekcyjnym.



Adam Struzik - Marszałek Województwa i Zbigniew Leszczyński - Z-ca burmistrza.

Wojewódzki Plan Gospodarki Odpadami dla Mazowsza, przyjęty w ubiegłym roku, zakłada budowę 7. składowisk odpadów azbestowych, o łącznej



Wmurowanie aktu erekcyjnego.

powierzchni 28 ha. Jedno z nich powstanie w Rachocinie. Po zrealizowaniu zamierzonego programu inwestycyjnego powstanie tam Regionalny Zakład Gospodarki Odpadami. Obsługiwać będzie, poza miastem, powiat sierpecki oraz docelowo gminy ościennych powiatów.

Azbest, jak powszechnie wiadomo, jest substancją niebezpieczną, kancerogenną. Szczególnie niebezpieczne są odpady wyrobów, zawierające azbest. Nie mogą być poddawane procesowi odzysku. Podobno takie istnieją, jednak ze względu na wysokie koszty utylizacji nie mogą być, póki co, brane pod uwagę. Jedynym dostępnym, pewnym i bezpiecznym sposobem jego unieszkodliwiania jest zabezpieczenie folią i składanie w specjalnych kwaterach. I takie procedury będą, po zakończeniu inwestycji, stosowane w Rachocinie. Nie jest prawdą, jak donosiła prasa, że w Rachocinie azbest będzie składowany na wysypisku i może stanowić zagrożenie dla okolicznych mieszkańców. To nieprawda. Największe zagrożenie dla zdrowia człowieka powstaje przy amatorskim demontażu przedmiotów zawierających azbest (piłowaniu, tłuczeniu), gdyż wtedy właśnie uwalniają się z nich włókienka azbestowe, które po przedostaniu się do płuc, ze względu na charakterystyczną budowę, w nich pozostają, powodując



Pani Ludmiła Będzikowska - dyrektor delegatury WFOŚ w Płocku oraz Adam Struzik.

niebezpieczne dla zdrowia schorzenia, z rakiem włącznie. Dlatego z żelazną konsekwencją muszą być dochowane procedury przy demontażu, na przykład, eternitu. Dalsza jego droga, po opakowaniu w folię i złożenie w odpowiednich kwaterach, niebezpieczeństwa nie niesie.

Temu właśnie celowi służyć ma, wspomniany wyżej, I etap rozpoczętej inwestycji w Rachocinie. Realizacyjnie podzielony został na dwie fazy. Obecnie wykonywana jest pierwsza. Obejmuje kwatery do składowania azbestu, niezbędną do ich funkcjonowania infrastrukturę, nową portiernię i wagę. Środki (3 mln. złotych) pochodzą z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej i mają charakter preferencyjny. Druga faza I etapu to sortownia odpadów komunalnych, również z niezbędną infrastrukturą. Całość, zamierzonego w Rachocinie przedsięwzięcia przewiduje także budowę dwóch niecek do odpadów, które nie będą mogły podlegać recyklingowi oraz rekultywację już wypełnionych. Przygotowywany jest wniosek o środki na ten cel.

Po zrealizowaniu całości planowanego zadania, możliwe będzie stworzenie uporządkowanego systemu gospodarki odpadami komunalnymi, prowadzącego do radykalnego zmniejszenia ilości składowanych odpadów i likwidacji dzikich wysypisk.

Ale, i to musimy sobie szczerze powiedzieć, cały kosztowny wysiłek inwestycyjny może nie przynieść oczekiwanych efektów, spowoduje nałożenie przez Unię kar, które przełożą się na opłaty „śmieciowe”, jeśli nie uda się podnieść świadomości ekologicznej społeczeństwa. Dotyczy to nawyku, na Zachodzie oczywistego, segregowania odpadów na poziomie gospodarstw domowych, wyselekcjonowania tych, które, w ramach recyklingu, mogą do nas powrócić w użytkowych przedmiotach. Jak jest jeszcze pod tym względem źle, wystarczy udać się na składowisko do Rachocina i zobaczyć, co wysypuje się z wnętrza samochodów.

W wielu miejscach Sierpeca postawiono pojemniki do selektywnej zbiórki odpadów. Wydawać by się mogło, że znajdujące się na nich napisy, w sposób jednoznaczny określają ich funkcję. Nie jest najgorzej tam, gdzie obok znajduje się pojemnik ogólnozbiórczy. Zdecydowanie gorzej jest w dzielnicach peryferyjnych. Tam często, we wszystkich pojemnikach do selektywnej zbiórki odpadów, jest wszystko. Ponadto pod te pojemniki



18.07.2008 r. - Uroczystość rozpoczęcia I etapu rozbudowy i modernizacji składowiska odpadów komunalnych.

podrzucające są worki ze zmieszonymi śmieciami. Podjeżdżające tam samochody EMPG-u zabiorą tylko szkło, plastik albo papier. Podrzuconymi workami zajmują się bezpieczne psy i wiatr, z wiadomym skutkiem. I to właśnie, a nie zła wola samorządu miejskiego, który pojemniki i ich opróżnianie finansuje, zdecydowało o ich zabranii, np. z ulicy Traugutta. Argumentacja, że „to wszystko i tak później idzie razem” wynika z niewiedzy albo samousprawiedliwienia. Jeśli ktoś nie wierzy, niech sobie zafunduje spacer do Rachocina. Dla zdrowia i nauki.

Bez zdecydowanej społecznej reakcji na naganne zachowania, niewiele da się zrobić. Ilu z nas reagowało

na przypadki korzystania z pojemników niezgodnie z ich przeznaczeniem, albo na „podrzucanie” śmieci nie do swoich pojemników? Przecież ich właściciele za to zapłacą. Nie ma rzeczy niczych. A potem się dziwimy, że nam podnoszą opłaty za wywóz śmieci. Warto, sądzę, że nawet trzeba nad tym się poważnie zastanowić. I nie tylko.

Planowany zamiar monitorowania miejsc, w których pojemniki się znajdują, być może „skłoni” tych nielicznych, którzy tak skutecznie na złą opinię miasta obecnie pracują, do prawidłowych zachowań.

Stanisław Majchrzak

Z PRAC BURMISTRZA MIASTA

1. Dobiegła końca renowacja Jeziórka. Oczywiście w zakresie rzeczowym, na jaki można było pozyskać środki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Była to pożyczka w kwocie 441 002,55 zł. Oznacza to, że przy Jeziórku jest jeszcze wiele do zrobienia. Ale na te zadania trzeba będzie znaleźć inne źródła finansowania.

Wykonawca tej inwestycji, brodnicka firma Sannel, miał ją zakończyć w drugiej połowie października. Termin jednak został skrócony i robotnicy zeszli z placu budowy we wrześniu. Koszt realizacji tego przedsięwzięcia to 585 329,53 zł.

Renowacja jeziorka była koniecznością. Zaleganie na dnie grubej warstwy mułu pochodzenia roślinnego i co ważne – braku tlenu, powodowało zamieranie życia. Prowadzone prace, co zrozumiałe, wywołały duże zainteresowanie mieszkańców. Wielu raz było pozostawienie nawarstwionych latami osadów. Uważali, że powinny być usunięte. Projektant jednak, z uwagi na budowę geologiczną dna, tego nie zalecał, bo woda by, po prostu, „uciekła”. Muł został zneutralizowany wapnem. Żeby w przyszłości nie dopuścić do degradacji wody, na dnie ułożono rury, którymi tłoczona będzie woda natleniająca jezioro. Konstrukcyjnym elementem tej ważnej instalacji będzie fontanna. Na środku znalazła się sztuczna wyspa. Będzie porośnięta zielenią i podświetlona, podobnie jak i fontanna, zlokalizowana w pobliżu Domu Kultury. Czy na wyspie znajdzie się domek, do którego mieszkańcy Sierpcy tak się przyzwyczaili, że nie wyobrażają sobie jego braku – trudno dziś powiedzieć. Nad tym problemem wielokrotnie zastanawiali się miejscy radni. Na sesji w dniu 17 września br., w głosowaniu rozstrzygnęli, że domku na wyspie nie powinno być. Wśród recenzentów tej inwestycji byli i tacy, którzy domagali się wybetonowania lub wyłożenia kamieniami brzegów. Tego projekt nie przewidywał i nie z oszczędnościowych względów. Tego się po prostu dzisiaj nie robi. Ingerencja w środowisko naturalne powinna być ograniczona do niezbędnego minimum. I tak będzie w przypadku naszego jeziorka. Ponadto „betonowy pomysł” to niewyobrażalne koszty.



Po napełnieniu zbiornika wodą, to zadanie nie należy do wykonawcy, otwartym pozostanie problem rekreacyjnego wykorzystania otoczenia. Dla potencjalnych inwestorów to atrakcyjny teren. Na pewno do tego tematu wrócimy.

2. Starania burmistrza miasta o wybudowanie ronda na skrzyżowaniu ulic Płocka – Świętokrzyska weszły w fazę realizacyjną. Inwestycja była niezbędna, bo to kolejne, komunikacyjnie niebezpieczne, miejsce w mieście. Inwestorem jest Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich w Warszawie, gdyż, jak wiadomo, ulica Płocka jest drogą wojewódzką. Prace prowadzi konsorcjum trzech firm, w tym sierpecki Probud. Jest to dość kosztowne przedsięwzięcie – pochłonie ponad trzy miliony złotych. Wprowadzeniu tego zadania do wojewódzkiego planu inwestycyjnego pomogła niewątpliwie miejska oferta jego wsparcia. Samorząd miejski partycypuje w tym przedsięwzięciu przez opracowanie, na własny koszt, dokumentacji technicznej, załatwieniu wszystkich niezbędnych uzgodnień prawnych i sfinansowaniu przełożenia mediów. Zakończenie robót przewidywane jest w końcu listopada.
3. Zgodnie z porozumieniem z dnia 16.06.2008 r. zawartym pomiędzy MZDW w Warszawie i Gminą

Miasto Sierpc w celu wspólnej realizacji budowy ronda: miasto zleciło Zakładowi Energetycznemu przebudowę mediów elektrycznych, w miejscu kolizji z budowanym rondem, za kwotę 128.956,97zł brutto, oraz budowę nowego oświetlenia na rondzie za kwotę 57.741,38 zł brutto.

4. Podpisano umowę o dzieło z p. Ewą Marią Dobek z Płocka na pełnienie nadzoru archeologicznego przy przebudowie istniejącego oświetlenia ogólnego na iluminacyjne Sanktuarium Matki Bożej Sierpeckiej. Wynagrodzenie: 2.181,00 zł brutto.

5. Zlecono Zakładowi Gospodarki Mieszkaniowej w Sierpcu:

- przebudowę chodnika w ciągu pieszym ulicy Płockiej - etap I, od ulicy Płockiej 23B do ulicy Mickiewicza, za kwotę 29.407,18 zł brutto.
- przebudowę chodnika w ciągu pieszym ulicy Płockiej - etap II, od ulicy Mickiewicza do ul. Słowackiego, za kwotę 106.324,22 zł brutto.

6. Zlecono firmie Biuro Projektów i Inwestycji „PROBUD” s.c. z Sierpca wykonanie remontu nawierzchni bitumicznej masą z recyklera, z regulacją krawędzi i posmarowaniem emulsją, na drodze dojazdowej od ul. Głowackiego do wysypiska śmieci w Rachocinie. Wynagrodzenie – 850,00 zł netto/tonę zużytej do remontu masy asfaltowej.

7. Podpisano umowę na „Budowę odcinka sieci wodociągowej w Sierpcu w ulicy Chrobrego wg projektu budowlanego, działki nr ewid.1948/1, 1955/1, 2707/4, 1946/23, 4060, 1946/26, 4064, 1953/13”. Wykonawcą wyłonionym w przetargu nieograniczonym został Zakład Usług Technicznych Budownictwa Andrzej Osiecki z Sierpca. Koszt realizacji zadania - 44.065,61 zł brutto.

8. Podpisano umowę na wykonanie remontu dachu na Urzędzie Miejskim „Wykonanie izolacji natryskową pianką poliuretanową RESIFOAM AL. 747/10 o grubości 9 cm wraz z pokryciem elastomerem”. Wykonawca – Firma Izolacje Plumiers Sp. z o.o. z siedzibą w Kutnie, koszt zadania - 56.760,00 zł brutto.

9. Zakończył się remont schodów prowadzących z ulicy Konstytucji 3 Maja na Plac Chopina. To ważny ciąg komunikacyjny, nie tylko dla udających się na miejskie targowisko. Stan techniczny schodów był treścią wielu interpelacji na sesjach Rady Miejskiej. Rozpoczęcie inwestycji przeciągało się jednak w czasie i to z prozaicznego powodu – braku chętnych do jej wykonania. Dla potencjalnych wykonawców, którzy dzisiaj o zlecenia wcale nie muszą tak bardzo zabiegać, schody nie są na pewno zadaniem technicznie trudnym, ale wykonawczo kłopotliwym i nie tak bardzo intratnym. Dlatego remont zlecono Zakładowi Gospodarki Mieszkaniowej w Sierpcu. Inwestycja pochłonęła 66 tysięcy złotych.



10. Podpisano umowę z firmą „POMIARY I MAPY GEODEZYJNE, Wiśniewski Waldemar”, wyłonioną w przetargu nieograniczonym, na „Sporządzenie dokumentacji geodezyjno-kartograficznej związanej z wykonaniem podziałów nieruchomości oraz przygotowaniem dokumentacji do wniosku o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji drogi”. Koszt realizacji - 55.000 zł brutto. Zadanie dotyczy obwodnicy wschodniej Sierpca.

11. Podpisano umowę z firmą P.P.H.U. „EL-WODKAN” Mirosław Łacheta z Tłuchowa na wymianę słupów oświetlenia ulicznego w ul. Księcia Waława, Farnej, Biskupa Floriana, Pl. Chopina, 11-go Listopada, Pl. Kard. Wyszyńskiego, Płockiej, Piastowskiej i Narutowicza – II ETAP. Koszt wykonania inwestycji – 63 539,15 zł brutto.



12. W dniu 2.09.2008 r. odbył się odbiór końcowy zadania inwestycyjnego „Przebudowa boisk i urządzeń sportowych przy Szkole Podstawowej Nr 3 – II ETAP”. Zadanie to realizowała firma „ROMINES” Sp. z o.o. z Warszawy. Prace zostały wykonane za kwotę 405 730,83 zł brutto. Powstało boisko o wymiarach 28 x 16 m oraz bieżnia prosta, sześciotorowa, o długości 75 m zakończona skocznią w dal. Zarówno

boisko jaki i bieżnia mają nawierzchnię poliuretanową. Boisko przeznaczone jest do uprawiania dyscyplin sportowych, takich jak koszykówka, siatkówka i tenis ziemny. Na tę inwestycję otrzymaliśmy dofinansowanie z Banku Gospodarstwa Krajowego w kwocie 149 400,-zł. Całym kompleksem sportowym, w którego skład wchodzi jeszcze oddane w ubiegłym roku boisko ze sztuczną trawą, zarządza Szkoła Podstawowa Nr 3.

13. Podpisano umowę z P.P.H.U. „EL-WODKAN” Mirosław Łacheta z Tuchowa na budowę, za kwotę 55.443,89 zł brutto, oświetlenia boisk przy Szkole Podstawowej Nr 3 (w tym bieżni, boiska o nawierzchni poliuretanowej oraz oświetlenia ogólnego kompleksu sportowego).
14. Podpisano umowę, z firmą Biuro Projektów i Inwestycji „PROBUD” s.c. z Sierpca, na wykonanie zadania „Budowa parkingu dla samochodów w Sierpcu przy

ul. Biskupa Floriana na działkach o nr. ew. 686/2 i 693. Kwota realizacji zadania - 394 757,31 zł brutto.

15. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przyznał pożyczkę w wys. 2.256.000,- zł na zadanie: „Budowa kanalizacji sanitarnej w dzielnicach położonych na północ od ul. Kościuszki w Sierpcu - I etap.”
16. Burmistrz Miasta podjął zarządzenia w sprawie:
 - nie wykonania prawa pierwokupu nieruchomości niezabudowanych oznaczonych jako działki nr 3282/11 o powierzchni 0,0151 ha oraz nr 3282/3 o powierzchni 0,0162 ha położonych w Sierpcu przy ul. Królewskiej;
 - wykupu nieruchomości gruntowych położonych w Sierpcu przy ul. Białołockiej w celu budowy drogi gminnej.

PO SESJACH RADY MIEJSKIEJ

Odbyta w dniu 11 lipca 2008 r. sesja Rady Miejskiej miała charakter nadzwyczajny. Jej celem było dokonanie zmian w budżecie miasta. Zmiany dotyczyły zabezpieczenia środków własnych na inwestycje, dla których zaciągane są pożyczki w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska w Warszawie.

Sesja Rady Miejskiej w dniu 17 września 2008 roku miała nietypowy przebieg i charakter. Przyjęto tylko dwie uchwały. Zwyczajowo jest ich kilkanaście. Sesja była jednak bardzo ważna, bo miała rozstrzygnąć o losie czterech strategicznych dla miasta inwestycji: rozbudowy Domu Kultury, dalszej rozbudowy składowiska odpadów komunalnych w Rachocinie, dokończenia budowy centrum pomocy społecznej oraz budowy hali sportowej przy miejskim gimnazjum. Wszystkie projekty są w miejskich planach inwestycyjnych. Są jednak, niestety, bardzo kosztowne. Sama modernizacja i rozbudowa Domu Kultury wymaga ok. 20 milionów złotych, Rachocin – ponad 13 milionów. Do zakończenia centrum pomocy społecznej potrzeba 1,5 miliona. Bez środków unijnych miasto takiego ciężaru nie udźwignie. Termin składania wniosków upływa w grudniu bieżącego roku. Do tej pory miasto złożyło dotyczący Domu Kultury. Do złożenia następnych niezbędne było jednak przyzwolenie rady. I to było głównym celem sesji. Po długiej, momentami burzliwej, dyskusji, Rada Miejska, w głosowaniu imiennym, jednomyślnie takie przyzwolenie dała, upoważniając burmistrza do zaciągnięcia kredytu na pokrycie wkładu własnego miasta na realizację przedsięwzięcia pn. „Utworzenie Centrum Kultury i Sztuki w Sierpcu poprzez adaptację i rozbudowę istniejącego Domu Kultury”. Bo taki jest warunek uzyskania wsparcia finansowego. Procedura rozpatrywania wniosków potrwa, prawdopodobnie kilka miesięcy. Warto, sędzę, przypomnieć, że złożenie wniosku nie jest równoznaczne z otrzymaniem pieniędzy. Zdecyduje o tym ilość środków na określone programy operacyjne i ilość o nie się ubiegających. Ale, jak spuentował burmistrz wypowiedź jednego z dyskutantów – kto nie gra, nigdy nie wygra. A jest to gra o wysoką stawkę.

W przypadku przyjęcia wniosku, np. na modernizację Domu Kultury, na ogólny koszt tej inwestycji ok. 20 mln, otrzymamy ponad 16 mln zł ze środków unijnych. Piętnaście procent wartości zadania to wymagany wkład własny.

W trakcie dyskusji na sesji pojawiła się też sugestia, żeby dokończyć najpierw rozpoczęte inwestycje infrastrukturalne, a potem pomyśleć o wspomnianych wyżej. Pomysł nawet logiczny, a medialnie na pewno nośny. Ale taka droga oznaczałaby odłożenie realizacji tych niezwykle ważnych dla miasta inwestycji ad calendas Graecas. Po prostu – wypadlibyśmy z gry, zaprzepaszczać bezpowrotnie szansę, gdyż przewidziane na lata 2007-2013 środki unijne po prostu by nam uciekły.

Tydzień później odbyła się XXII sesja. Podczas jej trwania radni przyjęli uchwały w sprawach:

- zmian w budżecie miasta
- zaciągnięcia kredytu w wybranym banku krajowym na inwestycję „Modernizacja Domu Kultury w Sierpcu”.
- ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego w I kategorii zaszerogowania oraz zatwierdzenia wartości jednego punktu w złotych stanowiących podstawę ustalania miesięcznych stawek wynagrodzeń dla pracowników Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Sierpcu
- sprzedaży nieruchomości zabudowanej w drodze przetargu ustnego nieograniczonego,
- wyrażenia zgody na zawarcie umowy na dofinansowanie przedsięwzięcia p.n. „Budowa boiska i bieżni z nawierzchni poliuretanowej przy Szkole Podstawowej Nr 3 w Sierpcu”.
- nieuwzględnienia wezwania do usunięcia naruszenia prawa,
- sprzedaży garażu wraz z udziałem 187/3193 w częściach wspólnych budynku oraz w działce nr 2198/4 w drodze przetargu ustnego ograniczonego,
- sprzedaży na własność lokalu mieszkalnego wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste ułamkowej części gruntu 469/9762 w działce nr 1144/2 w drodze przetargu ustnego nieograniczonego,

- wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości w trybie bezprzetargowym na okres 3 lat
- w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości w trybie bezprzetargowym na czas nieoznaczony

- zmiany w składzie osobowym rady Fundacji „Sierpc 2000”. W związku z przejściem ks. Jana Oleszki do pracy w innej parafii do składu Rady Fundacji powołano Panią Ewę Chojnącką.

Stanisław Majchrzak

WYRÓŻNIENIE DLA SIERPCZANINA

W dniu 23 września 2008 roku, w sali posiedzeń Urzędu Miejskiego, odbyła się uroczystość wręczenia honorowego tytułu ZASŁUŻONY DLA MIASTA SIERPCA Ireneuszowi Wielimborkowi, właścicielowi firmy WIEPOL. Wyróżnienie przyznała Rada Miejska. Na sali, obok przedstawicieli władz samorządowych, znaleźli się najbliżsi bohatera dnia, koledzy i przyjaciele. Wręczenia medalu dokonali: burmistrz Marek Kośmider i przewodniczący rady Marek Chrzanowski. Ten podniosły akt poprzedziło wystąpienie przewodniczącego, który odczytał tekst uchwały Rady Miejskiej o nadaniu medalu i przedstawił przesłanki, którymi kierowała się rada, przyznając to wysokie wyróżnienie. Wzruszony solenizant podziękował za okazane mu uznanie. Potem były gratulacje, kwiaty i krótki występ w wykonaniu chóru Liceum Ogólnokształcącego im. Henryka Sucharskiego.



Początki firmy WIEPOL, znanej dziś daleko poza granicami kraju, były bardzo skromne. W 1990 roku Ireneusz Wielimborek, poszukując dla siebie miejsca na rynku pracy, otworzył jednoosobowy zakład pod nazwą Mała Gastronomia Ireneusz Wielimborek. Jak dziś wspomina – był, w jednej osobie, producentem, sprzedawcą, księgowym i menedżerem. Miał jednak większe ambicje. W 1993 roku rozpoczyna produkcję polew czekoladowych i cukierków. Następuje zmiana nazwy działalności na Zakład Produkcji Czekolady i Artykułów Cukierniczych „Wiepol” Ireneusz Wielimborek. Oznacza to wzrost produkcji. Wysoka jakość produkowanych wyrobów i konkurencyjne ceny powodują przyrost odbiorców. Dużym powodzeniem cieszą się konfekcjonowane polewy do ciast.

W 1997 roku firma uzyskuje status zakładu pracy chronionej. W roku następnym przystępuje do Krajowej Izby Gospodarczo-Rehabilitacyjnej. Pociąga to za sobą zmianę

Dla zwiększenia konkurencyjności i oferty handlowej, w latach 2004-2005, zakład podjął działania zmierzające do uruchomienia nowej produkcji – czekoladek nadziewanych i nowych gatunków cukierków. Stało się to możliwe dzięki pozyskanym środkom unijnym. W 2007 roku, na zakupionym od miasta terenie, podjęta została budowa nowoczesnego magazynu.



Dzisiejszy WIEPOL to licząca się na rynku cukierniczym firma. Wieloletni staż w tej branży, determinacja w działaniu i mądre zarządzanie wypromowały markę WIEPOL. Jest synonimem solidności, rzetelności i zaufania. Właścicielowi, Ireneuszowi Wielimborkowi, gratulujemy w pełni zasłużonego wyróżnienia i życzymy zdrowia oraz dalszych sukcesów.



Uzyskane wyróżnienia i certyfikaty:

22.06.2004

Złota odznaka KIGR (Krajowa Izba Gospodarczo-Rehabilitacyjna)

22.12.2004

Ambasador Gospodarczy Miasta Sierpca - honorowy tytuł przyznany przez Radę Miejską w Sierpcu

4.02.2005

Certyfikat KIGR za rzetelność w biznesie wzorową rehabilitację zawodową osób niepełnosprawnych

17.05.2005

Certyfikat LIDER RYNKU najlepsza w Polsce firma w zakresie produkcji polew czekoladopodobnych, kremów i wyrobów cukierniczych

1.09.2005

List gratulacyjny Marszałka Województwa Mazowieckiego

ROK 2005

Certyfikat „SOLIDNA FIRMA” za terminowe regulowanie wszelkich zobowiązań oraz poszanowanie ekologii i praw konsumenta

23.05.2006

Certyfikat NAJWYŻSZA JAKOŚĆ za najwyższą jakość produkowanych wyrobów cukierniczych i wzorcowe zarządzanie przedsiębiorstwem

27.05.2006

- Certyfikat EURO LEADER w zakresie produkcji polew czekoladopodobnych, kremów i wyrobów cukierniczych

- Certyfikat LIDER RYNKU najlepsza w Polsce firma w zakresie produkcji polew czekoladopodobnych, kremów i wyrobów cukierniczych

13.12.2006

Otrzymanie Certyfikatu HACCP w zakresie produkcji i dystrybucji polew, kremów, ciastek, pierników i cukierków

ROK 2007

- Po raz drugi Certyfikat „SOLIDNA FIRMA” za terminowe regulowanie wszelkich zobowiązań oraz poszanowanie ekologii i praw konsumenta

- Dyplom „Firma Primus Inter Pares” za inwestycje w kapitał ludzki

- Odznaczenie medalem przez Kapitułę Medalu „PRO DOMO SUA” za całokształt podjętych działań inwestycyjnych

- Po raz trzeci Certyfikat „SOLIDNA FIRMA” za terminowe regulowanie wszelkich zobowiązań oraz poszanowanie ekologii i praw konsumenta

- Certyfikat Programu Promocji Rozwoju Przedsiębiorczości wraz ze statuetką

ROK 2008

- Po raz drugi Certyfikat Programu Promocji Rozwoju Przedsiębiorczości wraz ze statuetką

- Medal „Zasłużony dla Miasta Sierpca” przyznany przez Radę Miejską Sierpca.

Stanisław Majchrzak

KRONIKA WYDARZEŃ

Do czytelniczki.

W ostatnim numerze Naszego Sierpca, informując o przebiegu jednej z miejskich uroczystości, napisałem, że odbyła się na osiedlu Witosa, zamiast, jak być powinno – Niepodległości. Poruszyło to do żywego jedną z czytelniczek. I nie omieszkała mi, chociaż drogą pośrednią, co o tym myśli, powiedzieć. Uczyniła słusznie i dobrze. Tylko zupełnie niepotrzebne były jej obawy, czy nie poczuję się tym wytknięciem urażony. Absolutnie nie. Zawsze wszelkie uwagi i opinie przyjmuję z szacunkiem. Te szczególnie, bo zasadne. Ponadto dowodzą, że nasz biuletyn czytany jest uważnie. To fakt budujący.

Słusznie też czytelniczka zauważyła, że przez wiele lat znajdowałem się we władzach miejskich, więc powinienem wiedzieć, jak co się nazywa. Nie tylko powinienem, ja o tym

wiem. Żeby się upewnić, przejrzałem wcześniejsze numery Naszego Sierpca. Nigdy nie zdarzyło mi się przemianować nazwy tego osiedla. Nie ulega wątpliwości, że tym razem, bezwiednie wprowadziłem kolokwialną wersję nazwy tej części Sierpca. Bo taka, co zauważyła czytelniczka, w naszym mieście funkcjonuje. Czytelników, za zaistniały błąd, przepraszam a za zwrócenie uwagi, dziękuję. Ten onomastyczny incydent potwierdza słuszność powiedzenia, że przyzwyczajenie jest drugą naturą człowieka.

DZIEŃ OTWARTY DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH W SKANSENIE. 13 lipca br. osoby niepełnosprawne wraz z opiekunami i wolontariuszami

z Warszawy, Płońska i Sierpca uczestniczyły w Dniu Otwartym dla Osób Niepełnosprawnych w Muzeum Wsi Mazowieckiej, w ramach Mazowieckich Dni Integracji. Uroczystego otwarcia tego wyjątkowego spotkania dokonano w nowym amfiteatrze. Zwiedzano skansen, grillowano na polanie. Nie zabrakło, oczywiście jak zawsze, wielu atrakcji o charakterze rekreacyjno-sportowym i integracyjnym. Zwieńczeniem tego, na pewno dla niepełnosprawnych atrakcyjnego dnia, był przejazd na miejski stadion i udział w „Kasztelanii”. Organizatorami byli: Burmistrz Sierpca, Muzeum Wsi Mazowieckiej i Sierpeckie Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych i Chorych na Raka „Szansa na Życie”, przy współudziale: Polskiego Związku Niewidomych Oddział Sierpc, Stowarzyszenia Chorych na SM Przyjaciół i Opiekunów w Sierpcu, Sierpeckiego Stowarzyszenia „Zgoda w Samorządzie”, Domu Kultury oraz Zarządów Osiedli Nr 1, 2, 3, 4, 5.



ZŁOTY WIEK SIERPCZANINA. Choć w bieżącym roku było wiele jubileuszy, ten należał do wyjątkowych. Dwudziestego dziewiątego lipca setną rocznicę urodzin obchodził Sierpczanin, kojarzony przez wszystkich mieszkańców naszego miasta z zasłużonym dla oświaty Liceum Ogólnokształcącym. Mowa, oczywiście, o panu Romanie Michalskim.



Uroczystości jubileuszowe odbyły się 9 sierpnia w kościele farnym. Rozpoczęły się mszą świętą w intencji Jubilata, potem były życzenia. Złożyli je: ksiądz dziekan Andrzej Więckowski, Dyrektor Liceum Ogólnokształcącego Ewa Nowakowska, uczniowie LO, którzy uświetnili uroczystość minikoncertem poetycko-muzycznym. Władze samorządowe reprezentowali – starosta i burmistrz miasta, który Jubilatowi złożył życzenia i przekazał list gratulacyjny.

RADNY W DANII. W dniach 16-30 lipca br. radny Kazimierz Czermiński, z żoną Agnieszką, pojechał do Danii w odwiedziny do mieszkającej tam córki Ani. Przed wyjazdem poprosił burmistrza o list intencyjny w sprawie nawiązania współpracy. Zabrał również ze sobą materiały reklamowe, w tym, co nas cieszy, egzemplarze Naszego Sierpca. Bogatymi wrażeniami z podróży podzielił się z radnymi na sesji w dniu 24 września br. Otrzymaliśmy już odpowiedź, z miasta Hillerod. Żałujemy, że władze tego grodu nie wykazały zainteresowania nawiązaniem z nami współpracy.



Dostojny Jubilat urodził się 29 lipca 1908 roku we Włocławku. Po ukończeniu tamtejszego Seminarium Nauczycielskiego, 1 września 1928 roku rozpoczyna pracę nauczycielską w Kraszewie Czubakach. Ponieważ o pracę w zawodzie nauczycielskim nie było łatwo, Pan Roman kilkakrotnie zmienia miejsce jej świadczenia. Od września 1932 roku, przez rok pracuje w Zawidzu Kościelnym, w następnym jest w Raciążu. Dopiero w 1934 roku, na cztery lata, stabilizuje się w Błędówku, gdzie pełni funkcję

kierownika szkoły. W tym też czasie (1938 r.) kończy Wydział Nauczycielski Państwowego Konserwatorium Muzycznego w Warszawie. W październiku 1938 roku zostaje powołany do odbycia służby wojskowej. Jest kapelmistrzem w 80. pułku piechoty. Po kapitulacji Warszawy dostaje się do obozu jenieckiego. W oflagu jest dyrygentem obozowego chóru „Lech”, gra w orkiestrze symfonicznej. Trzynastego lutego 1945 roku wraca do Sierpca. Dwa dni później zgłasza się do pracy, w organizowanym przez zasłużoną dla sierpeckiej oświaty Zofię Gałęską, gimnazjum. Warunki nauki były bardziej niż spartańskie. Ale, jak wspomina po latach Jubilat, nie brakowało zapалу nauczycielom i głodu wiedzy u uczniów. Szkoła rozpoczyna funkcjonowanie w przyklasztornej plebanii. Po kilku miesiącach, po opuszczeniu Sierpca przez wojska radzieckie, przenosi się do budynku przy ulicy Płockiej. Chociaż poprawiły się warunki lokalowe, nie było łatwo. Brakowało wszystkiego. Pan Roman Michalski, który na prośbę dyrektora Zofii Gałęskiej zajmował się dostosowaniem do potrzeb edukacyjnych zdewastowanego podczas działań wojennych obiektu, zapamiętał, że z przedwojennego wyposażenia szkoły zachował się jedynie dębowy stół, dzwonek, kilka tablic i, co było niezwykle cenne, przedwojenne akta szkoły. W sierpeckim Ogólniaku pan Roman Michalski uczy geografii i śpiewu. W 1954 roku obejmuje, po Zygmuncie Werdenowskim, funkcję dyrektora szkoły i pełni ją do 1968 roku, czyli do przejścia na emeryturę. Nie odchodzi jednak ze szkoły. Przez następnych siedem lat jest, jak sam określił, nauczycielem „od godzin”. W sumie przepracował 47 lat. Ich trwałym i niekwestionowanym śladem jest rosnąca, za czasów Jego dyrektorowania, pozycja i ranga sierpeckiego Liceum Ogólnokształcącego. To efekt wysiłków wkładanych w rozwój bazy lokalowej i dydaktycznej, w podnoszenie poziomu edukacyjnego. Dostojnemu Jubilatowi składamy wyrazy szacunku i najlepsze życzenia.



PATRYCJA MALINOWSKA I „IMPRESJE ARTYSTYCZNE CIECHOCINEK 2008”. Ciechocinek to, od kilku lat, stały kierunek wycieczek organizowanych przez Sierpeckie Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych i chorych na Raka „Szansa na Życie”. W przedostatnią lipcową sobotę pojechała

tam siedemdziesięcioosobowa grupa niepełnosprawnych, ich opiekunowie i wolontariusze z parafii św. Benedykta. Wyprawa miała charakter, jak zawsze, integracyjno-rekreacyjny. Ale nie tylko. Głównym celem wycieczki było kibicowanie Patrycji Malinowskiej, znanej powszechnie niepełnosprawnej piosenkarce, która wystąpiła podczas XIII Festiwalu Piosenki Młodzieży Niepełnosprawnej „Impresje Artystyczne Ciechocinek 2008”. Warto dodać, że to prestiżowa impreza. Nasza artystka, obdarzona pięknym głosem, sięgnęła do repertuaru Edyty Górniak i wykonała jej trudną piosenkę – „To nie ja byłam Ewą”. Wykonanie wywołało aplauz całej ciechocińskiej widowni. Nad przygotowaniem i sprawnym przebiegiem wycieczki czuwali, jak zawsze, Wojciech Rychter i Wojciech Jaworowski.

CZOŁOWE MIEJSCA SIERPCZAN W BIEGU SOLNYM. Niepełnosprawni, podopieczni Sierpeckiego Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych i Chorych na Raka „Szansa na Życie”, wystartowali w XX, a więc jubileuszowym, integracyjnym minimaratonie – BIEG SOLNY. To znana, o prestiżowym charakterze impreza integracyjna. Jej organizatorem jest Urząd Miejski w Ciechocinku. Nasi zadebiutowali w tych zmaganiach sportowych w ubiegłym roku. I odnieśli, zasługujący na przypomnienie, sukces. Uplasowali się na czołowych, medalowych pozycjach. Pisaliśmy o tym w „Naszym Sierpcu”.

W tegorocznym minimaratonie 13. naszych zawodników zmierzyło swoje możliwości z 350. uczestnikami BIEGU SOLNEGO. I udowodnili, że ubiegłoroczny sukces nie był dziełem przypadku. Być może pomógł im doping, zawsze im towarzyszącego, burmistrza Marka Kośmidra.

Nasi zawodnicy zdobyli aż trzy pierwsze miejsca: Paulina Kordulusińska i Andrzej Michalski w biegu na 1000 m i Ewelina Sobocińska, pokonując ten dystans na wózku. Drugie miejsca, w kategorii 1000 m na wózku, zajęli: Krystyna Pijankowska i Piotr Woźniak. Na trzeciej, też medalowej pozycji, uplasowali się: Ania Wejchinand na 3000 m na wózku oraz Angelika Meller na 1000 m, również na wózku. Mariusz Witkowski zdobył czwarte miejsce w biegu na 1000 m. Na kolejnych, ale wysokich pozycjach, znaleźli się: Jakub Jakubkiewicz, Paweł Żmijewski, Małgorzata Myssera i Joanna Adamek. Jakub Jakubkiewicz był najmłodszym zawodnikiem. Ma dopiero dziewięć lat, a znalazł się w pierwszej dziesiątce startujących. Zauważone przez organizatorów umiejętności Piotra Woźniaka zadecydowały, że zakwalifikował się na Spartakiadę w Spale. Odbyła się 18 września, Piotr zajął, w rywalizacji z krajową stawką, VI miejsce. To bardzo wysoka lokata.

Obok zdobytych nagród, nasza reprezentacja otrzymała dodatkową. Prezes Stowarzyszenia „Szansa na Życie”, Bożena Tober ufundowała bardzo atrakcyjną wycieczkę do Solca Kujawskiego, do Juraparku.

Gdyby ta relacja dotyczyła udziału w imprezie młodzieży którejs z szkół, można by ją na tym zakończyć, gratulując zwycięzcom i kierując ciepłe słowa pod adresem trenerów, którzy zawodników do zmagani sportowych przygotowywali. Tak było i w tym przypadku. Ale było i coś więcej, co wykracza poza medalową statystykę.

To radość i duma wszystkich uczestniczących w imprezie niepełnosprawnych, którzy uwierzyli, że mogą walczyć i mogą zwyciężać. I że nie są skazani tylko na samotność i społeczną izolację. To niekwestionowana zasługa ludzi z Szansy na Życie, którzy działaniami integracyjnymi udowodnili swoim podopiecznym, że mogą być sprawni i mogą być ze swej sprawności dumni.

ANIA FELTYNOWSKA, PO RAZ KOLEJNY, WICEMISTRZYNIĄ POLSKI W MARATONIE SZOSOWYM. Pisaliśmy o niej już kilkakrotnie. W maratonie, rozegranym w Łobezie, tylko minuty dzieliły ją od tytułu mistrzowskiego. Sierpeckie Dynamo reprezentowało pięciu zawodników. W obecnym roku był to już trzeci maraton. Poza Anią puchary zdobyli: Wojciech Dutkowski (II miejsce) i Bartek Witkowski (III miejsce).

Doszedł też do skutku, zapowiadany w ubiegłym roku przez Pawła Sekulskiego, rajd do Wilna. Była to właściwie pielgrzymka do ostrobramskiej Matki Miłosierdzia. Start i meta, tej ponad tysiąc kilometrów liczącej trasy, były w Płońsku. Sierpeckie Dynamo reprezentowało 13. rowerzystów. To najliczniejsza reprezentacja wśród 25. uczestników wycieczki. Jej najmłodszą uczestniczką była ośmioletnia Justyna Sekulska.

V SIERPECKA BIESIADA JEŹDZIECKA. Siódmego września, na osiedlu Niepodległości odbyła się jubileuszowa, piąta już Sierpecka Biesiada Jeździecka. Imprezie patronowało Życie Płocka, a wymyślił ją sierpecki pasjonat koni Wojciech Mielczarek. Obecna biesiada była także ostatnim konkursem i finałem regionalnej ligi zaprzęgów parokonnych. Zacięta rywalizacja sportowa, bo szło o wysoką stawkę, dostarczyła zgromadzonym widzom wiele emocji. Sierpecki faworyt, Wojciech Mielczarek w niedzielnym konkursie zajął czwarte miejsce. Zachował jednak trzecią pozycję, po uwzględnieniu wyników całego sezonu.

PIKNIK ZARZĄDU OSIEDLA NR 4. W dniu 18 września 2008 r. Zarząd Osiedla Nr 4 zorganizował na terenie sierpeckiego skansenu piknik pod nazwą „Święto pieczonego ziemniaka”. To tradycyjna już impreza.

Jej inicjatorem była, przed kilku laty, przewodnicząca Zarządu, Aleksandra Malinowska. W obecnej uczestniczyło 37. osiedlowych dzieci. Przybyli także burmistrzowie, przewodniczący i wiceprzewodniczący rady, kilkoro radnych i przewodniczący Zarządu Osiedla Nr 2 – Zbigniew Długokęcki.



Dzieci w urokliwej scenerii Muzeum Wsi Mazowieckiej, bawiły się świetnie. Trudno się dziwić, gdyż o poziom sportowo-rekreacyjnych atrakcji zadbał tacy znawcy przedmiotu, jak: Stanisław Urbanowicz – dyrektor MOSiR, Paweł Wierzbicki i Włodzimierz Lubelski. Nie mogło, oczywiście, zabraknąć ogniska, pieczonych ziemniaków, kiełbasek i innych słodkich atrakcji oraz dyplomów dla zwycięzców sportowych zmagania. Piękna pogoda dopełniła efekty starań organizatorów.



Stanisław Majchrzak

CO Z SIERPECKIM SĄDEM?

Pojawiające się w mediach informacje o likwidacji sądów, zatrudniających poniżej dziesięciu sędziów, musiały wywołać zrozumiały niepokój. I to nie tylko wśród pracowników Temidy, nad którymi zawisło widmo utraty pracy.

Potencjalnym kandydatem do likwidacji jest również sierpecki sąd. Jak daleko by nie sięgnąć pamięcią wstecz, w naszym mieście sąd istniał. Ponadto sąd, podobnie jak chociażby szpital, wyznaczał rangę powiatu, miał wymiar nobilitujący. To na pewno ważne. Ale najważniejsze jest to, że dla mieszkańców ziemi sierpeckiej oddała się ważne agendy

wymiaru sprawiedliwości. Takie, jak Wydział Cywilny, Karny, Rodzinny i Nieletnich oraz Wydział Ksiąg Wieczystych. Co to oznacza, łatwo sobie wyobrazić. Wydłuża się odległość i procedury. Stąd zrozumiały niepokój. Na sesji Rady Miejskiej, w dniu 24 września 2008 r., w sposób jednoznaczny wyrazili go radni. Burmistrz miasta, Marek Kośmider, podjął ten problem na konwencji burmistrzów.

Stanisław Majchrzak

DWADZIEŚCIA PIĘĆ LAT „NASZEGO DOMU”

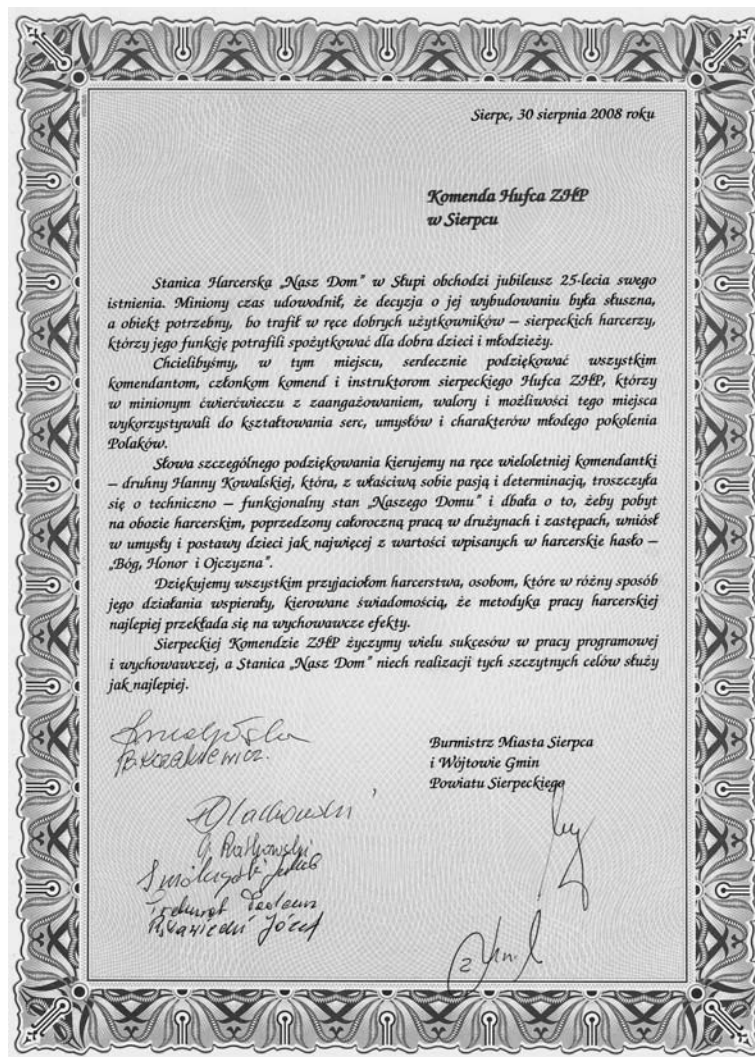
Nasz Dom – to harcerska stacja w Słupi. W bieżącym roku minęło jej 25 lat. Po wybudowaniu, obiekt przekazano sierpeckiej Komendzie Hufca ZHP. Najpierw w użytkowanie, a później na własność. Pierwszy obóz został zorganizowany w 1983 roku. Kierowała nim hm. Zofia Gajda, ówczesna komendantka Hufca. W latach następnych, komendantami obozów byli: Hanna Kowalska, Danuta Czarkowska, Krzysztof Prekurat, Teresa Gorzkowska, Grażyna Muszyńska, Jadwiga Bieñkowska, Dorota Cendrowska, Urszula Strużewska, Grażyna Krawczyk, Danuta Walczak, Sławomir Szałkucki, Anna Majorkowska i Artur Połec. Powinności kwatermistrzowskie pełnili, i to w sposób zasługujący na pochwały, Jadwiga Lisicka i Marek Iwiński. W ciągu minionych 25. lat stacja harcerska w Słupi, w pełni zasadnie nazwana Nasz Dom, była prawdziwą szkołą życia dla harcerzy, chociaż nie tylko. Obozy harcerskie, zawsze dobrze przygotowane pod względem organizacyjnym i merytorycznym, uczyły samodzielności życia i współżycia w grupie, były okazją do zdobywania harcerskich sprawności.

Poza naszą młodzieżą, niezapomniane wrażenia wyniosły, na pewno, ze Słupi również dzieci z Czech, Niemiec, Litwy, Słowacji i Białorusi. Od szeregu lat Nasz Dom jest także szkołą życia dla dzieci z rodzin „trudnych”. Nie ulega wątpliwości, że pobyt na obozie wiele je nauczył. W ciągu minionego ćwierćwiecza ponad 20 tys. młodych ludzi, bo tylu uczestniczyło w organizowanych w Słupi obozach, skorzystało z szansy na dobry i atrakcyjny wypoczynek, połączony z nauką, która im się w życiu niewątpliwie przyda.

Komenda Hufca ZHP wykazywała i wykazuje wiele troski o stan techniczny i funkcjonalny stacyjny. Na podkreślenie zasługuje szczególnie, w tym zakresie, zapobiegliwość hm. Hanny Kowalskiej, w latach 1992-2007, komendantki Hufca ZHP. Dla drużyny Hanny, harcerstwo było pasją życiową od początku jej aktywności zawodowej. I tak jest do dziś. Poświęciła się mu bez reszty, wykazując w tym zakresie wybitne umiejętności organizatorskie i wiele pomysłów o charakterze programowym, które z powodzeniem realizowała. Jest również autorką trzech publikacji dokumentujących działalność ZHP na terenie Sierpca i powiatu Sierpeckiego.

Uczestniczący w spotkaniu jubileuszowym burmistrzowie i wójtowie gmin powiatu sierpeckiego wysoko ocenili programowo-wychowawczą pracę harcerzy, kierując pod adresem Komendy Hufca i instruktorom wiele ciepłych słów uznania i podziękowania.

W imieniu samorządowców powiatu sierpeckiego, burmistrz Marek Kośmider przekazał na ręce Komendantki Hufca ZHP okolicznościowy list.



Stanisław Majchrzak

HUFCOWY SERWIS INFORMACYJNY

JUBILEUSZ STANICY „NASZ DOM” W SŁUPI. Zaraz po zakończeniu akcji letniej, dwudniowym, bogatym programowo zlotem funkcyjnych hufca, zorganizowanym dla upamiętnienia ćwierćwiecza istnienia Stacji „Nasz Dom” w Słupi rozpoczął się nowy rok działalności organizacyjno – programowej hufca.

Podczas zlotu władze hufca dokonały oceny i podsumowania działalności gromad i drużyn w roku 2007 - 2008.

Wszyscy funkcyjni – uczestnicy zlotu - wzięli też udział w konferencji instruktorskiej na temat: Rok Olgi i Andrzeja Małkowskich, a wyzwania współczesnego harcerstwa.

Za zakończony rok społecznej, instruktorskiej służby władze hufca przyznały tytuł „Drużynowego Roku 2008” następującym drużynowym:

- w pionie zuchowym – phm. Małgorzacie Sajewskiej z Sierpca,

- w pionie harcerskim - phm. Dariuszowi Rybackiemu z Mochowa i phm. Zuzannie Bońkowskiej z Gójska,
- w pionie starszoharcerskim – hm. Sławomirowi Szalkuckiemu z Gozdowa.



Zwyczajowe rozpoczęcie zlotu funkcyjnych hufca.



... już rozpalito się ognisko, dając nam dobrej wróżby znak.

Bardzo ważnym punktem zlotowego programu było spotkanie przedstawicieli władz samorządowych, harcerskich i przyjaciół z funkcyjnymi hufca.



Drużynowa Roku 2008 pani Małgorzata Sajewska odbiera dyplom i nagrodę.



Rodzinne zdjęcie uczestników konferencji instruktorskiej.

Złotym Krzyżem za Zasługi dla ZHP został uhonorowany wójt Gminy Szczutowo Jakub Smólczyński – gospodarz terenu, na którym od 25 lat, przez prawie pół roku, spędzają wolny czas nie tylko członkowie ZHP.



Burmistrz Sierpca i wójtowie gmin powiatu sierpeckiego zostali uhonorowani Odznaką Chorągwi Mazowieckiej.

Honorową Odznakę Chorągwi Mazowieckiej wręczono:

- Burmistrzowi Sierpca – Markowi Kośmidrowi
- Zastępcy Burmistrza – Zbigniewowi Leszczyńskiemu
- Wójtom Gmin Powiatu Sierpeckiego: Jadwidze Przedpełskiej, Janowi Sugajskiemu, Dariuszowi Kalkowskiemu, Tadeuszowi Prokuratowi, Jakubowi Smólczyńskiemu i Wojciechowi Gajewskiemu,



W części integracyjnej zlotu częstowano grochówką i innymi własnoręcznie przygotowanymi potrawami.